

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 września 2015 roku w sprawie z powództwa D. D. i P. D. przeciwko (...) Spółki Akcyjnej w W. o zapłatę Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. solidarnie na rzecz D. D. i P. D. kwotę 16 398,71 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 13 265,55 zł od dnia 21 maja 2010 roku do dnia zapłaty, od kwoty 2 390,45 zł od dnia 16.05.2014 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 742,71 zł od dnia 25 marca 2015 roku do dnia zapłaty oraz zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. solidarnie na rzecz D. D. i P. D. kwotę 5569,47 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła

1) naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a) wadliwe dokonanie oceny materiału dowodowego, w sposób uniemożliwiający prawidłowe wyprowadzenie wniosków z treści zebranego materiału dowodowego, wybiórczą jego analizę i dokonanie oceny materiału dowodowego wyłącznie w kategoriach prostej spójności pomiędzy analizowanymi środkami dowodowymi, co w powiązaniu z naruszeniem art. 278 § 1 k.p.c., prowadzi do oceny materiału dowodowego sprawy, odnoszącego się do złożonych zagadnień m.in. ekonomicznych, w kategoriach oderwanych od stanu faktycznego sprawy i rodzaju stosunków prawnych, będących przedmiotem oceny,

b) dokonaną a priori i pozbawioną podstaw w świetle zgromadzonego materiału dowodowego eliminację z zakresu rozważań Sądu I instancji szeregu dowodów w sprawie zgłoszonych przez stronę pozwaną: kopii wniosku kredytowego powodów, oświadczenia powodów z 12.05.2006 roku oraz zawartego z § 30 umowy kredytu o zapoznaniu ich z ryzykiem wzięcia kredytu złotowego waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego oraz z warunkami zmiany stóp procentowych kredytów, raportu Instytutu (...): „Czynniki kształtujące cenę pieniądza na rynku bankowym w Polsce - analiza i projekcja”, - ekspertyzy pt. „Koszty finansowania kredytów walutowych (w szczególności denominowanych w (...)) przez (...) Bank, sporządzonej przez Głównego Ekonomistę (...) dr J. J., dowodu z kopii archiwalnej strony internetowej Portalu finansowego prnews.pl, - dowodu z Raportu „Informacja o cenach mieszkań i sytuacji na rynku nieruchomości mieszkaniowych i komercyjnych w Polsce w IV kwartale 2011”, opublikowanego przez Narodowy Bank Polski na stronie www.nbp.pl, w szczególności wykresów nr 35 i 36 zawartych w raporcie, do których Sąd w ogóle się nie odniósł, powołując się na to, że nie mogą one być źródłem wiadomości specjalnych, w zakresie dowodzenia czy bank prawidłowo kształtował oprocentowanie kredytu powodów, a którymi pozwany wykazywał także, a nawet przede wszystkim inne okoliczności, a mianowicie brak rażącego naruszenia interesu powodów, czyli drugą z bezwzględnych przesłanek uznania klauzuli umownej za abuzywną, której Sąd prawidłowo nie rozważył;

c) wybiórcze i fragmentaryczne rozważenie zebranego materiału dowodowego z ograniczeniem się wyłącznie w zakresie spornej umowy do treści § 10 ust. 2, z pominięciem pozostałych postanowień umowy (§13 ust. 2 i §18), tych, na które wskazywał pozwany w uzasadnieniu zarzutów podnoszonych w sprzeciwie od nakazu zapłaty, zwłaszcza odnoszących się do informowania kredytobiorców o zmianie oprocentowania, zagwarantowania kredytobiorcom możliwości wcześniejszej spłaty kredytu w każdym czasie bez pobierania przez bank od kredytobiorców żadnych opłat, zagwarantowania kredytobiorcy uprawnienia do wypowiedzenia umowy w każdym czasie, bez obowiązku podawania przyczyny i przyjęcie przez Sąd, że argumentacja ta nie ma żadnego znaczenia (sprzecznie z regulacją unijną), a w rezultacie – podjęcie przez Sąd I instancji rozstrzygnięcia w oparciu o analizę wyłączenie treści § 10 ust. 2 umowy, i wyłącznie w oparciu o wyprowadzone na tej podstawie wnioski, z pominięciem tych elementów treści umowy, których uwzględnienie w zakresie oceny skutkować winno wyprowadzeniem odmiennej konkluzji, opartej o wnioski wyprowadzone z całokształtu treści umowy, iż nawet wobec brzmienia i skutków §10 ust. 2 umowy kredytu, pozycja kredytobiorcy w relacji z pozwanym nie doznawała takiego uszczerbku czy dysproporcji praw i obowiązków, która mogłaby uzasadniać zastosowanie regulacji z art. 385<sup>1</sup> k.c., z uwagi na stworzone kredytobiorcy szerokie spektrum możliwości działania, należycie zabezpieczające sferę interesów klienta, w tym ekonomicznych, a także możliwość

realizacji przez kredytobiorcę własnych oczekiwań co do wysokości oprocentowania kredytu, z wykorzystaniem innych źródeł finansowania (choćby - poprzez refinansowanie kredytu, o ile kredytobiorca miałby możliwość skorzystania korzystniejszej oferty innego banku), celem zapewnienia równorzędnej pozycji stron na gruncie zawartej umowy kredytu;

d) wyprowadzenie wniosków z treści materiału dowodowego, w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania, a także w oparciu o własne przekonanie Sądu I instancji, poparte wnioskowaniami nie odniesionymi - poza nawiązaniem do literalnej treści § 10 ust. 2 - do okoliczności sprawy, osadzonymi jedynie w materiale dowodowym potraktowanym wybiórczo pasującym do z góry przyjętego przez Sąd założenia, poprzez wywodzenie daleko idących ocen spornej klauzuli li tylko w oparciu o potoczne rozumowanie oparte wyłącznie o treść wyekstrahowanego z treści umowy §10 ust. 2/§11 ust. 2 umowy, pomijające całokształt unormowania praw i obowiązków stron wynikających z umowy i przez to podjęcie rozstrzygnięcia w oparciu o wnioski nie dające się zastosować i odnieść do kategorii ekonomicznych czy finansowych, zwłaszcza dla produktów kredytowych o większej aniżeli przeciętna złożoności, co pośrednio wiąże się z m.in. naruszeniem art. 278 §1 k.p.c.;

e) wynikające z braku dysponowania przez Sąd I instancji dostateczną wiedzą specjalną, bez odwołania się w tym zakresie do wiedzy specjalnej, całkowite pominięcie i brak jakiegokolwiek oceny w zakresie mocy dowodowej i wiarygodności dowodów z dokumentów w postaci Raportu Instytutu (...) ekspertyzy pt. Koszty finansowania kredytów walutowych, w szczególności denominowanych w (...) przez (...) Bank dr J. J., dowodu z kopii archiwalnej strony internetowej Portalu finansowego fundi.pl, Raportu pt. „Informacja o cenach mieszkań i sytuacji na rynku nieruchomości mieszkaniowych i komercyjnych w Polsce w IV kwartale 2011”, opublikowanego przez Narodowy Bank Polski na stronie www.nbp.pl, zestawienia tabelarycznego oraz dwóch wykresów, obrazujących zmiany oprocentowania kredytu powodów na tle średnich rynkowych poziomów oprocentowania kredytów mieszkaniowych dla gospodarstw domowych wg danych NBP w PLN i (...) w okresie marzec 2007-grudzień 2010r., co doprowadziło do naruszenia zasady wynikającej z przepisu art. 233 § 1 kpc, czyli braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego,

1) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 245 kpc poprzez przyjęcie, iż dowody z dokumentów prywatnych złożonych przez pozwanego (Raportu Instytutu (...) ekspertyzy pt. Koszty finansowania kredytów walutowych, w szczególności denominowanych w (...) przez (...) Bank dr J. J.. Raportu pt. Informacja o cenach mieszkań i sytuacji na rynku nieruchomości mieszkaniowych i komercyjnych w Polsce w IV kwartale 2011” , opublikowanego przez Narodowy Bank Polski) jako nie mogące być źródłem wiadomości specjalnych mogą zostać w całości pominięte i nie stanowią dopuszczonego przez procedurę cywilną środka dowodowego. Doszło zatem do naruszenia zasady wynikającej z przepisu art. 233 § 1 kpc, czyli wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, bowiem ustalenia Sądu meriti o stanie faktycznym i prawnym w sprawie nie są zgodne z rzeczywistym stanem stosunków faktycznych i prawnych istniejących między stronami procesu;

2) naruszenie art. 278 § 1 k.p.c., poprzez zastąpienie rzetelnej analizy materiału dowodowego własnymi wnioskami i oceną Sądu Rejonowego w granicach własnego postrzegania okoliczności faktycznych sprawy przez skład orzekający, w sytuacji, w której ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wymagała dla miarodajności i poprawności wyprowadzanych wniosków, w tym w zakresie dokonanej oceny dowodów, zasięgnięcia przez Sąd I instancji informacji specjalnych, tj. ewentualnego dopuszczenia przez Sąd I instancji - przed autorytatywnym podjęciem arbitralnego w zaistniałych okolicznościach rozstrzygnięcia co do skutków postanowienia § 10 ust. 2 umowy - dowodu z opinii biegłego sądowego, ze stosownej specjalności, na okoliczności, które Sądowi I instancji były niezbędne do wypowiedzenia się co do zgromadzonego materiału, możliwości wyprowadzenia wniosków na jego podstawie prowadzących do rozstrzygnięcia, zasadności pominięcia okoliczności wynikających z pominiętych w sprawie dowodów, jak i możliwości wywierania przez te okoliczności, m.in. w wykazywanych przez pozwanego okresach, wpływu na wysokość oprocentowania kredytu w kierunku i w stopniu dowodzonym przez pozwanego.

Zważywszy, iż pominięte przez Sąd I instancji dowody, odnosiły się zarówno do konkretnych okoliczności natury ekonomicznej, jak i powiązań i skutków zdarzeń ekonomicznych w ujęciu nauk ekonomicznych, za nieuzasadnione

uznać należy poprzestanie przez Sąd Rejonowy wyłącznie na własnych ocenach (powtarzające się w uzasadnieniu wyroku sformułowania o dowolnym, korzystnym wyłącznie dla banku ustalaniu oprocentowania kredytu powodów) sprowadzonych do ocen słowno-językowych, gdyż w tym aspekcie dojście do wyrażonych przez Sąd I instancji w uzasadnieniu spornego orzeczenia konkluzji co do oceny materiału dowodowego sprawy, aby mogły one zostać uznane za miarodajne czy korzystać mogły z przymiotu co najmniej poprawności, ich podjęcie musiałyby zostać poprzedzone zasięgnięciem stosownej opinii biegłego sądowego, z zakresu np. ekonomii. Sąd I instancji nie posiadał wiedzy natury specjalnej, pozwalającej na przyjęcie iż przesłanki zaprezentowanych przez niego wnioskowań są poprawne, tym bardziej nie był władny stwierdzić, czy wyprowadzone wnioski są prawidłowe. Błędna przesłanka prowadzić może bowiem zarówno do prawdziwych, jak i fałszywych wniosków, czego, w niniejszej sprawie, Sąd Rejonowy nie był w stanie dostrzec ani ocenić we własnym zakresie, biorąc pod uwagę, iż nie dysponował merytoryczną podstawą (wiedzą specjalną) pozwalającą stwierdzić, iż przyjęte do wnioskowań podstawy (założenia i przesłanki) są prawdziwe, a zatem, czy wyprowadzone na ich podstawie wnioski mogą być prawidłowe. Sąd I instancji szereg wykazywanych przez stronę pozwaną twierdzeń i zarzutów sprowadził do ocen dokonywanych w kategoriach słowno-językowych, czy też wyłącznie spójności pojęciowej w granicach posiadanych przez Sąd I instancji informacji, nie wykraczających - w dziedzinie ekonomii - poza zakres podstawowego wykładu kursowego z zakresu elementarnych zagadnień ekonomii;

3) naruszenie art. 3 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. w zw. z art., 232 k.p.c., poprzez:

a) pozbawione podstaw przyjęcie, iż powodowie udowodnili roszczenie objęte żądaniem pozwu, w okolicznościach, w których, dowód wysokości roszczenia w postaci opinii biegłego, nie poddającej się ocenie Sądu, nie powinien w sprawie stanowić podstawy do podejmowania ustaleń faktycznych, a tym samym nie mógł stać się podstawą rozstrzygnięcia, zaś

b) pozbawione podstaw przyjęcie przez Sąd Rejonowy opinii biegłej J. Z. za wiarygodną i zasądzenie na tej podstawie kwoty roszczenia powodów, pomimo że biegła w swoich wyliczeniach oparła się na hipotetycznych kwotach rat kapitałowo-odsetkowych kredytu powodów, gdyż nie zażądała od powodów historii spłaty kredytu, ani jakichkolwiek dokumentów potwierdzających daty spłaty rat i wysokość poszczególnych spłat, a co za tym idzie jej opinia jej czysto hipotetyczna i niedokładna, co sama przyznała na rozprawie w dniu 6 lipca 2015r. podając, że trudno było określić ile było kapitału, a ile odsetek i w tych momentach nie jest do końca dokładne wskazanie opinii, co w konkluzji dyskwalifikowało opinię a limine jako dowód w sprawie i jako podstawę do podejmowania jakichkolwiek ustaleń faktycznych na jej podstawie, i co oznacza, że powodowie nie udowodnili wysokości roszczenia, a w zestawieniu z zastrzeżeniami arytmetycznymi i wskazywaniem błędnych wartości niemożliwymi do jakiegokolwiek weryfikacji przez Sąd, uzasadniało bądź to odmowę oparcia rozstrzygnięcia na przedłożonej w sprawie opinii, zaś w przeciwnym razie – obligowało Sąd do dopuszczenia bądź to dalszej opinii na wniosek powoda, bądź z urzędu, zaś w razie zaniechania w/w – prowadzić winno do oddalenia powództwa jako nie udowodnionego, z uznaniem skutków nie sprostania ciężarowi dowodu przez stronę powodową;

c) pozbawione podstaw przyjęcie przez Sąd Rejonowy, iż zachodziły przesłanki uzasadniające żądanie od pozwanego składania wniosku dowodowego w zakresie dowodu z opinii biegłego mającego wykazać inną podstawę obliczenia roszczenia powodów aniżeli stałe oprocentowanie kredytu według stopy procentowej określonej w dniu zawarcia umowy kredytu w § 1 ust.8 umowy, a to wobec kwestionowania przez pozwanego wyliczeń powodów opartych o stałe oprocentowanie. Sąd I instancji bezpodstawnie przyjął, iż strona pozwana ma obowiązek dokonywania w procesie czynności sprzecznych z rozkładem ciężaru dowodu, w okolicznościach, w których żądane przez Sąd od pozwanego czynności procesowe, obarczone rygorami procesowymi, wykraczałyby zwłaszcza poza ramy art. 3 k.p.c, jak i odmowa ich wykonania nie mogłaby zostać uznana na zasadzie art. 233 § 2 k.p.c. za rodzącą przewidziane tam skutki. Sąd I instancji wyszedł w tym zakresie z bezpodstawnie przyjętego założenia, iż strona pozwana w procesie, poza obroną przed roszczeniem sformułowanym co do podstaw i wysokości przez powoda, - opartego o założenia przedstawione przez powoda, obowiązana jest przejawiać inicjatywę dowodową zmierzającą do poszukiwania czy wykazywania za stronę powodową innych podstaw roszczenia, czy innych sposobów ustalenia jego wysokości, aniżeli wynikające z twierdzeń i żądania powoda. Jednocześnie, Sąd Rejonowy przyjął, iż w razie nieudowodnienia przez stronę pozwaną takiej innej jeszcze aniżeli wynikająca z twierdzeń pozwu podstawy i sposobu określenia wysokości roszczenia,

twierdzenia powoda, niezależnie od nie poparcia ich jakimkolwiek dowodem, muszą zostać uznane za zasadne i przesądzające o zasądzeniu roszczenia, jako znajdującego podstawy i co do zasady, i co do wysokości. Taki sposób wnioskowania prowadzącego do podjęcia rozstrzygnięcia prowadzi do wniosku. 'ż sąd zwolniony jest w istocie z obowiązku dokonania oceny – w jakimkolwiek zakresie – podstaw zasadności żądania zgłoszonego w pozwie, tj. czy znajduje ono uzasadnione podstawy, i czy w kształcie zakresie zgłoszonym przez powoda – zostało ono udowodnione. Jednocześnie, zarówno żądanie Sądu skierowane do pozwanego nieopatrzony żadnym rygorem, w zestawieniu ze stanowiskiem Sądu przedstawionym w motywach rozstrzygnięcia co do nadanego przez Sąd znaczenia odmowy złożenia przez pozwanego żądanych informacji i dokumentów (zestawienia zmian oprocentowania, harmonogramów, historii spłat kredytu, zestawienia parametrów finansowych rynku kapitałowego i pieniężnego), nie znajduje jakichkolwiek podstaw proceduralnych, a niewykazanie tych okoliczności przez powodów, na których spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie, powinno skutkować oddaleniem powództwa, jako nieudowodnionego;

d) pozbawione podstaw przyjęcie iż powodowie udowodnili roszczenie dochodzone pozwem co do wsady, w szczególności poprzez odstąpienie od rozpoznania sprawy w oparciu o okoliczności sprawy ustalone w postępowaniu przed Sądem Rejonowym i zastąpienie materiału dowodowego sprawy własnymi ocenami i wnioskowaniami Sądu, wyprowadzonymi z pominięciem większości materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, oraz przyjęcie ,że w istocie nie zachodzi konieczność dowodzenia roszczenia przez powodów, wobec uznania przez Sąd roszczenia powodów za z góry udowodnione z uwagi na treść analizowanego §10 ust. 2 umowy .nie zaś w oparciu o wszechstronne rozważenie materiału dowodowego sprawy. W konsekwencji Sąd Rejonowy bezpodstawnie przyjął, iż powodowie udowodnili roszczenie tj. wykazali ,że sporne postanowienie ich nie wiąże , co było następstwem rzekomego udowodnienia przez nich ,że klauzula jest w tej konkretnej sprawie abuzywną, podczas gdy dla kluczowych przesłanek zastosowanego art. 385i k.c. Sąd I Instancji, poza faktem, iż strony łączyła umowa zawierająca sporną klauzulę i wyprowadzeniem wniosków wyłącznie na gruncie jej treści, nie rozpoznał ani nie ocenił żadnych dowodów przedstawionych przez pozwanego, wskazujących na konieczność dokonania odmiennej oceny spornej klauzuli, szczególnie w zakresie obu przesłanek abuzywności: ukształtowania praw i obowiązków konsumenta z naruszeniem dobrych obyczajów oraz w sposób rażąco naruszający interes konsumenta. Ponadto, Sąd I instancji bez przeprowadzenia w tym przedmiocie dostatecznych ustaleń i opierając się tylko na twierdzeniach powodów, przyjął za udowodnione co do zasady kryteria ustalenia wysokości ewentualnego roszczenia, których zastosowanie nie znajduje normatywnego uzasadnienia, jak i które w okolicznościach sprawy mogłyby zostać ustalone dopiero w oparciu o odrębne wnioski dowodowe powodów, mogące prowadzić do ustalenia kryteriów, według których w sprawie winna zostać ustalona wysokość roszczenia na podstawie stałego oprocentowania w wysokości wskazanej w § 1 ust.8 umowy kredytu z dnia jej zawarcia. W konsekwencji Sąd Rejonowy bezpodstawnie przyjął, iż powodowie udowodnili roszczenie i jego zasadność, podczas gdy dla kluczowych przesłanek zastosowanego art. 385i ^ c. Sąd 1 instancji przy podejmowaniu rozstrzygnięcia w Istocie, poza faktem, iż strony łączyła umowa zawierająca treść §10 ust. 2 i wyprowadzeniem wniosków wyłącznie na gruncie jego treści, nie oparł rozstrzygnięcia na żadnych dowodach , z których w szczególności wynikałoby rażące naruszenie interesów powodów (ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał zgodnie z art.6 kc. na powodach). utożsamiając tę przesłankę z naruszeniem dobrych obyczajów w spornej klauzuli i niezachowaniem równowagi kontraktowej stron, co stanowi zasadniczy i konstrukcyjny błąd rozumowania przy ocenie abuzywności klauzuli umownej;

e) nieuzasadnione zaniechanie uznania nieusprawiedliwionego niestawiennictwa powódki, wezwanej na termin rozprawy 31.08.2015 r. za działanie strony zmierzające do uniemożliwienia przeprowadzenia dowodu. Powódka P. D. została wezwana na termin rozprawy 31.08.2015 r. celem przesłuchania w charakterze strony, przy czym dowód ten był wnioskowany również przez stronę powodową jak i miał w okolicznościach sprawy, zwłaszcza przy uwzględnieniu art. 385<sup>1</sup> k.p.c. Istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, jako dowód bezpośrednio odnoszący się do daty zawarcia spornej umowy, mogący świadczyć o braku podstaw do uwzględnienia żądania;

1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez to, że Sąd I instancji dokonał ustalenia stanu faktycznego sprawy w zakresie szątkowym z pominięciem znacznej części materiału dowodowego sprawy tj. wniosku kredytowego powodów (powodowie posiadali wyższe wykształcenie),

oświadczenia powodów o zapoznaniu z ryzykiem kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty oraz o zapoznaniu z kryteriami zmiany stop procentowych, dokumentu w postaci Raportu Instytutu (...) dokumentu - ekspertyzy pn. Koszty finansowania kredytów walutowych (w szczególności denominowanych w (...) przez (...) Bank) dr J. J., dowodu z kopii archiwalnej strony internetowej Portalu finansowego fundi.pl, Raportu pt. „Informacja o cenach mieszkań i sytuacji na rynku nieruchomości mieszkaniowych i komercyjnych w Polsce w IV kwartale 2011”, opublikowanego przez Narodowy Bank Polski na stronie www.nbp.pl., zestawienia tabelarycznego oraz dwóch wykresów, obrazujących zmiany oprocentowania kredytu powodów na tle średnich rynkowych poziomów oprocentowania kredytów mieszkaniowych dla gospodarstw domowych wg danych NBP w PLN i (...) w okresie marzec 2007-grudzień 2010 r. – w zakresie, w jakim z tych wszystkich dowodów wynikało, na jakiej podstawie i w jakiej wysokości pozwany Bank zmieniał oprocentowanie kredytu powodów i co było przyczyną takich zmian w danym okresie oraz wynikał z nich fakt nieodbiegania oprocentowania kredytu powodów od średniego rynkowego oprocentowania, a tym samym brak rażącego naruszenia interesu powodów, a także w zakresie ustalenia okoliczności zawierania umowy kredytowej przez powodów istotnych dla oceny czy doszło do sformułowania praw i obowiązków powodów w spornej klauzuli z naruszeniem dobrych obyczajów w chwili zawierania umowy oraz czy interes konsumenta poprzez takie, a nie inne ukształtowanie praw i obowiązków kredytobiorców w spornej klauzuli umownej został naruszony w stopniu rażącym;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. w zw. z art. 65 k.c. oraz art. 76 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez pozbawione podstaw przyjęcie, iż w wyniku stwierdzenia abuzywności postanowienia §10 ust. 2 (lub stwierdzenia jego nieważności), umowa łącząca strony może doznawać przekształcenia dalej idącego, aniżeli tylko polegającego na niestosowaniu spornej klauzuli, tj. poprzez zajęcie stanowiska polegającego na niestosowaniu spornej klauzuli, tj. poprzez zajęcie stanowiska polegającego na ukształtowaniu treści stosunku prawnego w taki sposób, że:

a) bezskuteczność postanowienia § 10 ust. 2 umowy (lub jego nieważność) oznacza, według Sądu, również niezwiązanie powodów postanowieniem § 10 ust. 1, przewidującym, iż kredyt jest oprocentowany stopą zmienną z takim skutkiem, iż oprocentowanie kredytu powodów miałyby dla całego okresu kredytowania, którego dotyczy pozew, być równe stopie stałej określonej w § 1 ust 8 umowy, pomimo, tego, że w umowie powodów nie przewidziano żadnych zdarzeń, które powodowałyby transformację zmiennej stopy oprocentowania w stopę stałą (tak Sąd Najwyższy w wyroku IICSK 768/14 z 14 maja 2015r.) i pomimo tego, że powodowie przyznali, że brali kredyt oprocentowany stopą zmienną;

b) umowa kredytu, przewidująca zmienne oprocentowanie kredytu, winna być wykonywana w taki sposób, jak gdyby postanowienie § 10 ust. 1 nie zostało w niej zastrzeżone, wbrew wyraźnej woli stron wprowadzającej do umowy konstrukcję zmiennego oprocentowania kredytu, wyłącznie w oparciu o stopę procentową przewidzianą w § 1 ust. 8 umowy, której – nawet przy zastosowaniu zasad wykładni oświadczeń woli – nie sposób uznać za objętą wolą i zgodnym zamiarem stron, jako mogącą mieć zastosowanie dla całego okresu umownego;

c) na skutek stwierdzenia abuzywności ( nieważności) postanowienia § 10 ust. 2 umowa kredytu doznawałaby istotnego przekształcenia wbrew jej treści i celowi, tj. iż powinna być traktowana jako umowa o kredyt oprocentowany stałą stopą procentową gdyż brak jest w umowie podstaw do zmiany przez bank umówionej w dniu zawarcia umowy stopy oprocentowania;

d) uznanie za bezskuteczne postanowienia § 10 ust. 2 umowy rodzi po stronie powodów roszczenie o zapłatę kwoty odpowiadającej różnicy pomiędzy kwotą zapłaconą w okresie spornym tytułem oprocentowania kredytu według stopy stosowanej przez pozwany bank, a kwotą która byłaby należna tytułem oprocentowania, wyliczoną według stopy stałej, przyjętej na podstawie § 1 ust. 8 umowy;

e) wymiar ewentualnego roszczenia powodów może zostać ustalony w sposób określony w podpunkcie poprzedzającym wyżej, zaś twierdzenia powodów co do oparcia roszczenia o kryteria stałej stopy oprocentowania stanowią dostateczną podstawę do przyznania ochrony tak sformułowanemu roszczeniu i uznania żądania pozwu

za usprawiedliwione co do zasady, również w zakresie sposobu ustalenia wysokości świadczenia, bez konieczności przeprowadzania przez powodów dowodów w tym zakresie, na którą to konieczność wskazał Sąd Najwyższy w wyroku II CSK 768/14 z 14 maja 2015r.;

1) naruszenie art. 58 § 1 i 3 k.c. w związku z art. 385<sup>1</sup> k.c., oraz w związku z art. 69 i art. 76 ustawy Prawo bankowe (w brzemieniu obowiązującym na dzień zawarcia spornej umowy kredytu), poprzez pozbawione podstaw przyjęcie, iż do postanowienia §10ust.2 umowy kredytu powodów może mieć zastosowanie art. 58 § 1 i 3 k.c., wobec szczególnego rodzaju skutku, zastrzeżonego przez ustawę dla wywiezionej przez Sąd oceny tego postanowienia umowy (uznanego za niedozwolone postanowienie umowne, nie wiążące powodów jako konsumentów), tj. w okolicznościach, w których ze względu na obowiązywanie normy szczególnej (art. 385<sup>1</sup> k.c.), przepis art. 58 § 1 i 3 k.c. nie może mieć zastosowania, z uwagi na m.in. niewystępowanie stanu, w którym postanowienie spornej klauzuli umowy byłoby sprzeczne z ustawą tj. m.in. art. 69 i art. 76 ustawy prawo bankowe, gdyż przepisy te, przewidując dla kredytów oprocentowanych stopą zmienną obowiązek określenia zasad zmiany oprocentowania, nie określają w szczególności stopnia konkretyzacji postanowienia regulującego zmienne oprocentowanie kredytu czy warunków zmiany oprocentowania; dokonując ocen na gruncie art. 58 § 1 i 3 k.c., Sąd Rejonowy w szczególności dopuścił się istotnego błędu przy dokonywaniu oceny relacji art. 58 k.c. i art. 385<sup>1</sup> k.c., a to przede wszystkim w ten sposób, iż dokonał bezpodstawnego utożsamienia przesłanek zastosowania obydwu norm prawnych, jak i skutków, które te normy wywołują;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 385<sup>1</sup> § 1 kodeksu cywilnego i art.385<sup>2</sup> kodeksu cywilnego poprzez wadliwą ich wykładnię polegającą na:

a) nieprawidłowej interpretacji pojęcia rażącego naruszenia interesu konsumenta poprzez brak rozważenia czy w tej konkretnej sprawie doszło do rażącego interesu powodów jako kredytobiorców, w tym interesu ekonomicznego, z uwagi na to, że Sąd I instancji w zasadzie ograniczył się do oceny hipotetycznego naruszenia interesów konsumenta, oceniając klauzulę zawartą w § 10 ust.2 umowy kredytu bez uwzględniania okoliczności zaistniałych przy zawieraniu umowy kredytu, a jeśli chodzi o interes ekonomiczny powodów z pominięciem jakichkolwiek okoliczności dotyczących wykonywania umowy kredytu w spornym okresie, wysokości oprocentowania kredytu powodów w okresie, którego dotyczy pozew, nieodbiegania oprocentowania kredytu powodów od średniego rynkowego oprocentowania tego typu kredytów, a więc bez rozważenia czy ukształtowanie praw i obowiązków konsumenta w spornej klauzuli spowodowało po stronie powodów powstanie szkody oraz z pominięciem interesu pozwanego banku, którego Sąd nie wziął pod uwagę w najmniejszym stopniu. Sąd przy ocenie tej przesłanki skupił się w zasadzie na samym sformułowaniu spornej klauzuli wskazując na jej „niejednoznaczność” co nie ma w zasadzie nic wspólnego z rażącym naruszeniem interesu konsumenta, bo „rażąca ogólnikowość” na którą wskazuje Sąd nie może być utożsamiana z abuzywnością, a była jedynie niezbędna do ustalenia możliwości poddania ocenie spornej klauzuli na gruncie art. 385<sup>1</sup> k.c. jako dotyczącej głównego świadczenia strony umowy,

b) pominięciu szeregu okoliczności mających miejsce w dacie zawarcia umowy kredytu przez strony przy ocenie zgodności spornego postanowienia z dobrymi obyczajami i dokonanie tej oceny w oderwaniu od tych okoliczności, co jest charakterystyczne dla kontroli abstrakcyjnej klauzuli dokonywanej w postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za abuzywne, a nie dla kontroli incydentalnej. Sąd dał temu wyraz dobitnie posługując się sformułowaniami: „rażące naruszenie interesów konsumentów przejawiające się w pozbawieniu konsumentów jakiegokolwiek możliwości weryfikacji prawidłowości postępowania przedsiębiorcy” (co akurat może świadczyć o naruszeniu dobrych obyczajów), co świadczy o tym, że oceny Sąd dokonał w oparciu o samo brzmienie klauzuli, a nie w oparciu o szereg dowodów, w tym zeznania powodów oraz dokumenty złożone przez pozwanego (wskazane powyżej), w oparciu o które należało zbadać dobre obyczaje na rynku kredytowym w momencie zawierania umów przez powodów z uwzględnieniem okoliczności w jakich doszło do zawarcia umów przez powodów z wyższym wykształceniem, którzy mieli wiedzę o tym, że na rynku oferowane są kredyty z oprocentowaniem L. plus stała marża banku, lecz były one mniej korzystne w stosunku do kredytu w pozwanym banku, dlatego powodowie świadomie ich

nie wybrali, z uwzględnieniem korzyści jakie uzyskali powodowie wybierając ofertę pozwanego banku, o których sami zeznawali, co świadczy o braku rażącego naruszenia ich interesów;

c) wyprowadzeniu, dającego się wywieść z motywów rozstrzygnięcia wniosku, iż przepis ten stanowi podstawę do izolowanego od całokształtu relacji kontraktowej stron, w oparciu jedynie o brzmienie konkretnego zapisu umowy, dokonywania oceny naruszenia dobrych obyczajów oraz interesów konsumenta, w sposób właściwy dla orzekania według przepisów art. 476<sup>39</sup> i n. k.p.c., tj. rozstrzygnięcia w przedmiocie abuzywności postanowienia ujmowanego in abstracto, z pominięciem jego osadzenia w umowie zawartej przez strony w konkretnych okolicznościach, jak i zawierającej inne- poza spornym- postanowienia, których należyte rozważenie prowadzić winno do wniosku, iż pozycja konsumenta w spornej umowie nie doznawała zagrożenia, zaś w relacji stron, nie zachodził stan uzasadniający spełnienie przesłanek z art. 385<sup>1</sup> k.c., w szczególności przesłanki naruszenia interesów konsumenta, i to w kwalifikowanym, rażącym stopniu, którego stwierdzenie dopiero w takiej postaci, uzasadniać mogłoby sięgnięcie do środków ochrony przewidzianych w art. 385<sup>1</sup> k.c. i tylko w takich okolicznościach mogłoby uzasadniać uwzględnienie powództwa, z uwagi na konieczność przywrócenia naruszonej równowagi kontraktowej stron;

d) zaniechaniu dokonania oceny spornego postanowienia, z uwzględnieniem wszystkich ustanowionych w przepisie art. 385<sup>1</sup> k.c. przesłanek oraz kwantyfikatorów określających stopień naruszenia interesów konsumenta, jako „rażący”, w ten sposób, iż Sąd I instancji podejmując rozstrzygnięcie, dostrzegając potencjalne naruszenie interesów powodów, poprzestał na stwierdzeniu stanowiącym powtórzenie przepisu, a zatem bezpodstawnie uznał, iż jakiegokolwiek (w jakimkolwiek stopniu) naruszenie interesów konsumentów w relacji z pozwanym bankiem jako przedsiębiorcą czy jakiegokolwiek dysproporcja czy asymetria w relacji uprawnień i obowiązków stron, nawet wynikająca z samej istoty ocenianego postanowienia umowy, jako ogólnikowego i nie poddającego się w ocenie Sądu weryfikacji, uzasadnia zastosowanie art. 385<sup>1</sup> k.c., bez konieczności rzeczywistego i wnikliwego rozważenia, czy na gruncie całokształtu postanowień umowy oraz z uwzględnieniem okoliczności jej zawarcia, sporne postanowienie umowy może zostać uznane za abuzywne;

e) pominięciu przy wykładni tych przepisów zasad pro unijnej wykładni celowościowej i funkcjonalnej, w szczególności nieuwzględnieniu celów wynikających z przepisów dyrektywy Rady Unii Europejskiej z 5.04.1993 r. nr 93/13/EWG oraz braku rozważenia specyfiki usług finansowych (stosunków kredytowych) przy dokonywaniu wykładni; bezzasadnym pominięciu przy wykładni, wyraźnie sformułowanej w treści implementowanej w/w przepisem kodeksu cywilnego Dyrektywy Rady nr 93/13/EWG, wskazania interpretacyjnego co do sposobu wykładni zarówno art. 385<sup>1</sup> k.c., jak i art. 385<sup>3</sup> k.c., zawartego w punkcie 2 lit. b) teza pierwsza Załącznika do w/w Dyrektywy, realizującego art. 3 Dyrektywy, wskazującego na odmienności w ocenie umów zawieranych przez konsumentów z instytucjami finansowymi i nakazującego, wobec pozostałej treści umowy, wyłączenie z zakresu oceny, jako potencjalnie abuzywnego, postanowienia § 10 ust. 2 spornej umowy, objętego zarówno wyjątkiem wskazanym w Dyrektywie, jak i co do którego spełnione zostały wszystkie przesłanki zastosowania wyjątku objętego regułą interpretacyjną z pkt. 2 lit. b) teza pierwsza Załącznika do Dyrektywy, które Sąd I instancji uznał za argumentację nie mającą znaczenia, której nie można uwzględnić;

f) nieuwzględnieniu całokształtu postanowień umowy kredytu i dokonaniu oceny spornej klauzuli umownej zawartej w § 10 ust.2 pod kątem jej abuzywności w oderwaniu od kontekstu całej umowy, a w szczególności przy pominięciu postanowień § 13 ust. 1 i § 18 ust.1 umowy kredytu;

g) zaniechaniu, przy badaniu abuzywności spornego postanowienia umownego, rozważenia, czy wzajemny rozkład praw i obowiązków stron umowy, wynikający z całokształtu umowy, uzasadnia przyznanie konsumentowi ochrony w wyniku powołania się przez konsumenta na rzekomą abuzywność postanowień umowy, w taki sposób, iż na skutek uwzględnienia powództwa ukształtowane zostały nowe warunki umowy (stałe oprocentowanie kredytu), nie przewidywane przez strony w dacie jej zawarcia, a jednocześnie stanowi to przejaw ingerencji Sądu w rozkład wzajemnych praw i obowiązków stron, zaburzający rzeczywisty rozkład ryzyka ponoszonego przez strony umowy kredytu zawartej na wieloletni okres, w trakcie jej trwania, znacząco wykraczający poza skutek w postaci „niezwiązania

konsumenta postanowieniem wzorca” mimo, iż powodowie jako konsumenci posiadali w tym zakresie gwarantowaną umową sferę możliwości działania (wcześniejsza spłata kredytu, w tym poprzez refinansowanie na warunkach korzystniejszych, możliwość wypowiedzenia umowy w każdym czasie, nawet bez podawania przyczyny i z nad wyraz krótkim okresem wypowiedzenia) i mimo, iż z uprawnień tych nie korzystali; przyjęte przez Sąd I instancji podstawy zastosowania art. 385<sup>1</sup> k.c. stanowią w tych okolicznościach, wyraz kształtującej ingerencji w postanowienia umowy, nie znajdującej uzasadnionej podstawy w przepisie art. 385<sup>1</sup> k.c., niedopuszczalnej przy uwzględnieniu zarówno rodzaju umowy, jak i jej istoty (umowa kredytu), okresu obowiązywania (wieloletni z czego do daty orzekania upłynęła jedynie część tego okresu), jak i kluczowej okoliczności - braku możliwości wywodzenia skutecznych ocen co do przyszłych warunków determinujących zmiany oprocentowania, jak i braku możliwości stwierdzenia, iż warunki te w oparciu o sporną klauzulę, mogą wywołać jedynie niekorzystne dla konsumenta skutki;

1) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 385<sup>1</sup> k.c., w związku z art. 385<sup>2</sup> k.c., oraz art. 22<sup>1</sup> k.c. poprzez pozbawione podstaw przyjęcie, iż przepis art. 385<sup>1</sup> k.c. stanowi wyraz paternalistycznej ochrony przyznanej konsumentowi jako stronie umowy zawartej z przedsiębiorcą w taki sposób, iż konsument nie jest obowiązany do wykazania żadnej, chociażby elementarnej staranności, przy podejmowaniu decyzji o wstąpieniu w relację kontraktową z przedsiębiorcą uprawniony jest kierować się wyłącznie własnymi, uzasadnionymi oczekiwaniami co do zawieranej umowy, zwłaszcza wówczas, kiedy konsument będący stroną umowy zawartej z przedsiębiorcą jest jednocześnie człowiekiem z wyższym wykształceniem, który zawiera umowę kredytu uprzednio się z nią zapoznając, uznając, że jest ona dla niego korzystna. Na skutek pominięcia tych wszystkich okoliczności podjęte przez Sąd rozstrzygnięcie daje wyraz pełnej dowolności w traktowaniu konsumenta, z pominięciem przynależnych na gruncie wykładni prawa krajowego, jak i uregulowań wspólnotowych, wzorców starannego rozważnego i świadomego konsumenta, w szczególności w takich przypadkach, kiedy ze względu zarówno na przymioty osobiste (wyższe wykształcenie), konsument w relacji z pozwanym przy zawieraniu umowy działał z należyтым rozeznaniem, decyzję o zawarciu umowy podejmował świadomie, znając oferty innych banków z konstrukcją oprocentowania L. plus stała marża banku, z rozeznaniem rynku usług podobnych, w okolicznościach, w których ze względu na osobiste przymioty konsumenta, konsument miał dostateczną wiedzę i doświadczenie, pozwalające na prawidłowe odczytywanie i zrozumienie postanowień umowy, jak i możliwość świadomego podjęcia decyzji o wstąpieniu w relację kontraktową z przedsiębiorcą względnie poniesienia zawarcia umowy i zaciągnięcia kredytu w konkurencyjnym banku z oczekiwanym przez niego oprocentowaniem L. plus stała marża banku, przez co uwzględnienie przez Sąd I instancji powództwa zdaje się w całości pomijać rozważenie postawy obydwu stron umowy, jak i daje wyraz błędnego pojmowania celu i istoty art. 385<sup>1</sup> k.c., który nie stanowi środka pozwalającego na dowolność kształtowania relacji stron stosownie do pożądaných przez konsumenta skutków w sferze interesów konsumenta na dowolnym etapie wykonywania umowy (w taki sposób, jak np. środki ochrony przewidziane w art. 88 § 1 i § 2 k.c., czy powództwo z art. 357<sup>1</sup> k.c.), a służyć ma jedynie przywróceniu równowagi kontraktowej stron, której zaburzenie następowało przy zawarciu umowy, nie może stanowić natomiast podstawy kształtującej w istocie nowe, pierwotnie nie przewidziane warunki umowy oraz podstawy ingerencji Sądu w umowę na etapie wykonywania umowy, w wyniku zmiany oceny przez konsumenta opłacalności dalszego wykonywania umowy, zwłaszcza przy rozważeniu możliwych skutków, które wprawdzie mogłyby być traktowane jako korzystne dla konsumenta, jednakże przy założeniu, iż sytuacja „korzystna” kształtuje się w oparciu o inne kryteria, aniżeli wynikające z treści zawartej umowy. Sąd pominął przy ocenie zeznania powoda, który wskazał, że dopiero z perspektywy czasu ocenia umowę jako nieopłacalną a ocena Sądu powinna przecież dotyczyć chwili zawarcia umowy. Powodowie zapoznawszy się uprzednio z projektem umowy kredytu, nie interesowali się zapisem o pozostałych parametrach finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego wskazanych w spornej klauzuli, uznali że marża banku jest stała a oprocentowanie będzie zmieniać się według L.-u, choć nie było w tym zakresie żadnych zapisów w umowie. Powodowie zawarli umowę dokonując wyboru oferty pozwanego banku jako oferty z najniższym oprocentowaniem, najkorzystniejszej pomimo tego, że w umowie kredytu wątpliwy zapis wskazywał na co innego, aniżeli zapewniali ich pracownicy banku. Oprocentowanie zaczęli kwestionować dopiero po kilku latach. Sąd pominął te okoliczności pomimo, że nie sposób uznać, aby pozwany wykorzystał niewiedzę takiego konsumenta czy jego naiwność, taka osoba miała możliwość prawidłowej oceny spornego postanowienia, zauważenia ewentualnej różnicy pomiędzy wyjaśnieniami pracownika banku i zapisami umowy oraz podjęcia świadomej decyzji



co do zawarcia umowy, a skoro ją ostatecznie zawarła to dlatego, że odpowiadało jej oprocentowanie, warunki jego zmiany itp.

2) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 385<sup>3</sup> pkt 9 k.c. poprzez wadliwą jego wykładnię i przyjęcie, że uprawnienie do zmiany oprocentowania zawarte w § 10 ust.2 umowy jest jednostronnym zastrzeżeniem na rzecz pozwanego możliwości dokonywania wiążącej interpretacji umowy podczas ,gdy postanowienie umowy dotyczy ceny, tym samym zastosowanie winien mieć wyłącznie art.3853pkt 20 k.c.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kosztów postępowania za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych i o zmianę orzeczenia o kosztach postępowania w postępowaniu przed Sądem I instancji.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W piśmie procesowym z dnia 25 stycznia 2016 roku strona powodowa wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ekonomii i finansów ze znajomością rynku bankowego (ze wskazaniem na osobę dr hab. R. P., prof. nadzw. (...) biegłego wybranego także przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w postępowaniu grupowym o sygn. I ACa 1058/15 toczącym się po wyroku SN z maja 2015 r.) celem wydania opinii zawierającej odpowiedzi wymagające wiadomości specjalnych, wskazując, że Potrzeba zgłoszenia powyższych, nowych wniosków dowodowych zawartych w pkt 1 pisma wynika ze zmiany otoczenia prawnego (linii orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych) i uznania spornej klauzuli zmiennego oprocentowania kredytów tzw. starego portfela za postanowienie w części parametrycznej za dozwolone. Ponadto strona powodowa wskazała, że dowodów tych nie można zatem uznać za spóźnione bowiem potrzeba powołania się na nie powstała dopiero na obecnym etapie postępowania, w wyniku dynamicznie zmieniającego się orzecznictwa sądowego w zakresie zagadnień będących przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie, wskazując, że Sąd Okręgowy w Łodzi na rozprawie apelacyjnej dnia 10 grudnia 2015 r. w sprawie o sygn. akt III Ca 1427/15 uznał, iż zgromadzony przed Sądem i instancji materiał dowodowy wymaga znacznego uzupełnienia i dopuścił dowód z opinii biegłego na okoliczności tożsame jak zawnioskowane w pkt 1 niniejszego pisma.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

apelacja jest zasadna i skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem powództwa.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że Sąd pierwszej instancji przeprowadził prawidłowo postępowanie dowodowe, na podstawie którego dokonał istotnych do rozstrzygnięcia sprawy ustaleń. Ustalenia te Sąd Okręgowy w Łodzi uznaje za prawidłowe

i przyjmuje za własne. Uchybienie Sądu pierwszej instancji sprowadzało się natomiast do nieprawidłowej oceny ustalonego w sprawie stanu faktycznego, co doprowadziło do jego błędnej subsumpcji. Z tych też względów wyrok Sądu Rejonowego podlegać musiał zmianie.

Przed przystąpieniem do merytorycznego rozpoznania podniesionych w apelacji zarzutów na wstępie należy odnieść się do wniosku strony powodowej o dopuszczenie

i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ekonomii i finansów ze znajomością rynku bankowego (ze wskazaniem na osobę dr hab. R. P., prof. nadzw. (...) biegłego wybranego także przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w postępowaniu grupowym o sygn. I ACa 1058/15 toczącym się po wyroku SN z maja 2015 r.), który w ocenie Sądu Okręgowego nie podlegał uwzględnieniu, wobec tego, iż był on spóźniony (art. 381 k.p.c.). Wskazać bowiem należy, że wykorzystanie przez sąd apelacyjny uprawnienia przewidzianego w art. 381 k.p.c. może wchodzić w rachubę tylko co do faktów i dowodów, które nie uległy prekluzji w pierwszej instancji (Tadeusz Żyznowski, Komentarz do art.843 Kodeksu postępowania cywilnego – LEX ). Strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, by potrzeba powołania wskazanego dowodu powstała później. Z oczywistych względów fakt zapoznania się z uzasadnieniem

niekorzystnego dla niej orzeczenia nie może stanowić usprawiedliwienia dla spóźnionego przedstawienia dowodów. Obowiązkiem bowiem strony powodowej było przedstawienie wszelkich dostępnych mu dowodów już na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego. Oceny tej nie zmienia argumentacja wskazana we wniosku w szczególności, iż potrzeba powołania się na nie powstała dopiero na obecnym etapie postępowania, w wyniku dynamicznie zmieniającego się orzecznictwa sądowego w zakresie zagadnień będących przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie. Przede wszystkim wyrok SN w sprawie o sygn. akt II CSK 768/14 z dnia 14 maja 2015 roku wraz z uzasadnieniem został opublikowany na stronie (...) w dniu 15 lipca 2015 roku, czyli jeszcze przed zakończeniem się postępowania przed Sądem I instancji. Strona miała zatem faktyczną możliwość zapoznania się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, a przede wszystkim konieczności specjalistycznego zweryfikowania postępowania pozwanego Banku w sferze definitywnego określenia zmiennej stopy procentowej, precyzując rolę i czynności biegłego w tym zakresie. Analogiczny wniosek dowodowy, na który zresztą powołuje się apelujący został złożony w sprawie toczącej się przed Sądem Apelacyjnym w Łodzi o sygn. I ACa 1058/15. Nie istniały zatem żadne przeszkody do zgłoszenia podobnych wniosków dowodowych przed Sądem I instancji. Tymczasem strona powodowa w niniejszym postępowaniu nie wniosła o sprecyzowanie, czy rozszerzenie tezy dowodowej dla biegłego, czy też powołania biegłego innej specjalności, poprzestając na dotychczasowych dowodach, uznając je za wystarczające. W tej sytuacji wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomii i finansów ze znajomością rynku bankowego zgłoszony na etapie postępowania przed Sądem II instancji jako spóźniony podlegał oddaleniu. Wskazać także należy, że okoliczność, iż innej sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w Łodzi dopuszczono dowód z opinii biegłego nie stanowi podstawy uwzględnienia wniosku.

Przechodząc do merytorycznej oceny zarzutów apelacji wskazać należy, że zarówno w sferze przepisów procesowych, jak i materialnoprawnych sprowadzają się one do wykazania, iż z materiału dowodowego przedmiotowej sprawy nie można było wyprowadzić wniosku, że postanowienie zawarte w §10 ust. 2 umowy kredytu gotówkowego zawartej ze stroną powodową stanowi klauzulę niedozwoloną w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c.

Sąd Okręgowy ograniczył się jedynie do tych zarzutów, które skutkowały zmianą zaskarżonego wyroku. Na wstępie koniecznym jest odniesienie się do sformułowanych przez skarżącego zarzutów naruszenia przepisów postępowania, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należytej przeprowadzonego postępowania mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

W ocenie Sądu Okręgowego należy zgodzić się z pozwanym, że rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego zapadło z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. zgodnie z którym Sąd winien oceniać wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, jednak na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy uznał, że ustalenia Sądu Rejonowego w znacznej mierze są wprawdzie prawidłowe, ale rację ma skarżący, że Sąd I instancji w sposób wybiórczy rozważył i ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w kontekście zgłoszonego roszczenia, a w szczególności bezzasadnie pominął przy rozważaniu i ocenie materiału dowodowego okoliczności odnoszących się do zawarcia umów kredytu oraz przebiegu czynności prowadzących do zawarcia umowy kredytu na warunkach określonych w umowie, a także dowodzone przez pozwanego okoliczności odnoszące się do zaciągania kredytu przez powodów. Rację ma również strona pozwana wskazując, iż Sąd I instancji w sposób nieprawidłowy uznał, że żądanie powodów zasądzenia kwoty żądanej pozwem w oparciu o oprocentowanie stałe w wysokości ustalonej w przedmiotowej umowie w dniu jej zawarcia przy założeniu, że nie obowiązuje postanowienie §10 ust. 2 umowy kredytu jako abuzywne, ustalając, że umowa obowiązuje w pozostałym zakresie. Tymczasem Sąd uwzględniając żądanie pominął wynikający z pozostałych postanowień umowy, a w szczególności z §10 ust. 1 fakt, iż oprocentowanie kredytu jest zmienne.

Należało przy tym podzielić stanowisko apelującego, iż prawidłowość oceny zgromadzonego materiału dowodowego i wyprowadzonych na jej podstawie wniosków wymagała uprzedniego sięgnięcia do wiadomości specjalnych, tj. ewentualnego dopuszczenia przez Sąd I instancji dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ekonomii.

W kompetencjach biegłego pozostawało bowiem określenie, w jakim stopniu działania banku w zakresie ustalania wysokości oprocentowania kredytu były racjonalne, ekonomicznie uzasadnione i dające się zweryfikować, jak również dostarczyć Sądowi niezbędnej wiedzy do przeprowadzenia oceny dowodów przedłożonych przez strony, umożliwiając tym samym prawidłowe rozstrzygnięcie w zakresie ich wiarygodności i mocy dowodowej. Tymczasem Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości, która w ocenie Sadu Okręgowego była niemiarodajna dla prawidłowego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Wylczenie biegłego nastąpiło bowiem przy założeniu stałego oprocentowania kredytu w wysokości 2,45% w stosunku rocznym, podczas gdy umowa od początku przewidywała oprocentowanie zmienne. Jednocześnie zapisy umowy kredytu nie wskazywały, że zmiana oprocentowania ma nastąpić wyłącznie w oparciu o zmianę stopy referencyjnej L. 3M i w granicach tych zmian. Jak wynika zaś z § 1 aneksu do umowy Nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) wysokość zmiennej stopy procentowej na dzień zawarcia aneksu ustalona została jako stawka bazowa L. 3M dla (...) z dnia 28.05.2010 r. wynosząca 0,11% powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę MultiBanku w wysokości 2,6%. Duże znaczenie ma przy tym poziom marży banku. Może się bowiem okazać, że bank, który ma wyższą marżę, ma niższe oprocentowanie. Banki w różny sposób i z różną częstotliwością dostosowują swoje ceny do zmian stóp procentowych na rynku. W konsekwencji, w ocenie Sądu Okręgowego należało zgodzić się z pozwanym, iż rozstrzygnięcie Sądu I instancji nie zostało poprzedzone wnikliwą analizą materiału dowodowego w oparciu o całokształt okoliczności przedmiotowej sprawy i jako takie nie mogło się ostać.

Skarżący zasadnie zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Zgodnie ze wskazanym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W świetle art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. kryterium oceny decydującym o uznaniu klauzuli za niedozwoloną jest kształtowanie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny

z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Uznanie konkretnej klauzuli umownej za niedozwolone postanowienie umowne wymaga zatem stwierdzenia łącznego wystąpienia obu przesłanek, tj. „sprzeczności z dobrymi obyczajami” oraz „rażącego naruszenia interesów konsumenta” (zob. wyrok SN z dnia 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12, LEX nr 1408133). Sprzeczność z dobrymi obyczajami wystąpi w przypadku nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy, natomiast rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce w razie stwierdzenia prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi. Należy przyjąć, że postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie, znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Sąd Najwyższy stwierdził, że „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym (zob. wyrok SN z dnia 13 sierpnia 2015 r., I CSK 611/14, LEX nr 1771389). Ocena stopnia naruszenia powinna być dokonywana z uwzględnieniem kryteriów przedmiotowych

(np.: dotyczących wielkości świadczeń), jak i podmiotowych (np.: profesjonalista-lider w branży).

Podkreślenia wymaga, że sądy orzekające w niniejszej sprawie nie dokonują abstrakcyjnej oceny wzorca umownego, do czego wyłącznie powołany jest Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Pojęcie interesu powodów musi być zatem w tej sprawie odniesione do okoliczności zawarcia i wykonywania konkretnych umów kredytowych.

Należy wskazać, iż Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 maja 2015 r. (II CSK 768/14) wyróżnił dwa zasadnicze elementy treści klauzuli dotyczącej zmiany stopy procentowej, tożsamej w brzmieniu z klauzulą kwestionowaną w niniejszej sprawie. Po pierwsze, wyodrębniono część odsyłającą do kryteriów ustalania (weryfikowania) stopy procentowej

w czasie trwania stosunku kredytowego (element parametryczny lub ekonomiczny). Po drugie, w treści klauzuli znalazło się stwierdzenie, że „zmiana wysokości oprocentowania kredytu może nastąpić „przy pojawieniu się zmian” wspomnianych parametrów (element decyzyjny, kompetencyjny). SN uznał za abuzywną tylko część kwestionowanej klauzuli umownej, tj. jej elementu decyzyjnego, pozostawiając jako wiążącą strony pozostałą część klauzuli, tj. element parametryczny. Sąd Najwyższy uznał za abuzywną kompetencję banku do dowolnej zmiany oprocentowania w razie ziszczenia się przesłanek takiej zmiany (wskazanej w umowie zmiany parametrów rynkowych). Samo zaś zmienne oprocentowanie uzależnione od określonych parametrów nie budzi wątpliwości. Sąd Okręgowy powyższe stanowisko Sądu Najwyższego w pełni podziela. Ponadto w wyroku SN wskazano, że zadaniem biegłego jest stwierdzenie, czy w związku z dość otwartym i szerokim katalogiem kryteriów zmiany stopy procentowej, niestosowanym obecnie przez pozwanego, przyjętym w treści kwestionowanej klauzuli, w okresie objętym pozwem Bank kierował się najbardziej racjonalnymi, ekonomicznie uzasadnionymi i dającymi się odpowiednio zweryfikować czynnikami, ustalając poziom ostatecznego zadłużenia odsetkowego kredytobiorców. Oznacza to konieczność specjalistycznego zweryfikowania postępowania pozwanego Banku we wspomnianym okresie w sferze definitywnego określenia zmiennej stopy procentowej przy założeniu i wcześniejszym ustaleniu, że na Banku ciążył obowiązek kontraktowy odpowiedniego podziału (repartycji) między stronami wzrostu lub obniżenia poziomu stopy procentowej. To strona powodowa, zgodnie z ogólną zasadą ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) powinna wykazać, czy pozwany Bank prawidłowo kształtował oprocentowanie kredytu powodów, tj. czy był uprawniony do pobierania odsetek kapitałowych, ewentualnie w jakim rozmiarze i w jakim cyklu czasowym, a w wypadku negatywnym, czy i w jakim zakresie w związku z tym doszło do naruszenia postanowień umów kredytowych.

Bank miał zatem obowiązek ustalić poziom zmiany stopy procentowej na podstawie czynników parametrycznych (obowiązek weryfikacyjny) i zakomunikować tę zmianę konsumentowi (obowiązek informacyjny). W ocenie Sądu Okręgowego powodowie nie udowodnili, iż pozwany dokonał dowolnej zmiany oprocentowania wskazanej w umowie, przejawiającej się w modyfikacji oprocentowania na podstawie dowolnie wybranego wskaźnika finansowego, czyli np. z uwzględnieniem wskaźnika prowadzącego do wzrostu oprocentowania, a z pominięciem wskaźników korzystnych dla kredytobiorców, oraz możliwości zignorowania zmian wskaźników, które mogłyby uzasadniać obniżenie oprocentowania, tym samym pobierając środki pieniężne odpowiadające wysokości odsetek w większym rozmiarze, niż wynikało to z obowiązku właściwej repartycji wzrostu stopy procentowej w spornym okresie, doprowadzając do zachwiania równowagi między interesami banku i konsumentów. W tym zakresie istniała konieczność specjalistycznego zweryfikowania postępowania pozwanego i ustalenia, czy istniały przyczyny takiej zmiany tj. czy poziom zmiany stopy procentowej ustalony przez Bank w odpowiednim okresie był uzasadniony. Ciężar wykazania powyższego faktu obciążał oczywiście stronę powodową (art. 6 k.c.), którego ta nie wykazała. Powodowie nie udowodnili bowiem, iż Bank nie był uprawniony do pobierania odsetek kapitałowych, ewentualnie w jakim rozmiarze oraz przedziale czasowym. Z materiału dowodowego nie można zatem wyprowadzić nie budzących wątpliwości wniosków, iż pozwany w zakresie dokonywanych zmian oprocentowania kredytu powodów postępował w sposób dowolny i bez uzasadnionych podstaw, albowiem dowolność banku w tym zakresie nie została wykazana. Same zaś twierdzenia powodów, iż w ich przekonaniu odsetki są znacznie zawyżone nie stanowią dowodu.

W niniejszej sprawie nie można uznać, aby interesy powodów były naruszone w momencie zawierania umowy, a tym bardziej, by było to naruszenie rażące. Nie sposób przyjąć, że w sytuacji prawnej stron, ocenianej w dacie zawierania umów o kredyt hipoteczny, poprzez samo zawarcie umowy nastąpiło rażące naruszenie interesów powodów. Znali oni bowiem treść umowy kredytowej oraz jej rodzaj – wiążący się daleko idącym ryzykiem zmiany parametrów rynku finansowego. Dokonując oceny w świetle art. 385<sup>1</sup> k.c. trzeba mieć na uwadze również samą istotę stosunku kredytowego wyrażającą się w tym, że bank oddaje do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (zob. art. 69 ust. 1 Pr. Bank.). Należy zauważyć, że umowy kredytu zawarte przez strony są umowami długoterminowymi, zawartymi na okres 20 – 30 lat, zaś pozwany ponosi koszty pozyskania funduszy frankowych. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zasadnie wskazano, że biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego

kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waluty waloryzacji tego kredytu. Podobne ryzyko ponosi kredytodawca, który wprawdzie ma osiągnąć tylko zwrot kwoty udzielonego kredytu z odsetkami, ale w razie zawarcia klauzuli walutowej może poszczególne raty mieć większe po przeliczeniu, albo mniejsze, zależne od różnic kursowych (zob. wyrok z dnia 24 maja 2012 r., II CSK 429/11, LEX nr 1243007).

O ile zatem powodowie nie mieli rzeczywistego wpływu na treść umowy w zakresie postanowienia dotyczącego oprocentowania kredytu, to niewątpliwie mieli sposobność zapoznania się z warunkami umowy przed jej zawarciem. Powodowie złożyli oświadczenie zawarte w §30 umowy kredytu o zapoznaniu z ryzykiem kredytu złotówkowego waloryzowanego kursem waluty oraz o zapoznaniu z kryteriami zmiany stóp procentowych, złożyli oświadczenia o zapoznaniu z ryzykiem wzięcia kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej. Należało także mieć na uwadze fakt, iż zawarcie przez powodów umów kredytu poprzedzone zostało weryfikacją ofert innych banków, a zatem znane były powodom różnice w konstrukcji oprocentowania kredytów oferowanych przez różne banki, które oferowały kredyty z oprocentowaniem opartym na szeregu różnych czynników. Niemniej jednak powodowie podpisali przedmiotową umowę z pozwanym bankiem, godząc się tym samym na jej warunki, uznając jej postanowienia za najkorzystniejsze. Tym samym należało uznać, że byli świadomi ryzyka wynikającego ze zmienności wartości waluty. Tym samym należało przyjąć, iż osoby te były zorientowane w uwarunkowaniach prawnych towarzyszących umowie i niewątpliwie potrafiące zinterpretować jej postanowienia, jak również możliwość porównania warunków kredytu z istniejącymi na rynku kredytami. Niemniej jednak powodowie podpisali umowę, a zatem najwyraźniej odpowiadało im oprocentowanie na dzień zawarcia umowy, okres kredytowania, wysokość opłat, prowizji i innych kosztów okołokredytowych. Nie może zatem budzić jakichkolwiek wątpliwości, iż powodowie w dacie zawierania umowy, zdawali sobie sprawę z funkcjonowania kredytu i ewentualnych zmian oprocentowania. Wskazać w tym miejscu należy, że aneksem do umowy z dnia 12 maja 2006 roku o Kredyt Hipoteczny dla Osób Fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) zawartym w dniu 4 października 2011 roku Bank w §1 wskazał, że zapewnia Kredytobiorcy/Pożyczkobiorcy możliwość dokonywania zmian waluty spłaty kredytu hipotecznego/P. hipotecznej dla osób fizycznych (...) waloryzowanego/-ej kursem (...), zwanego/-ej dalej Kredytem/Pożyczką, ze złotych polskich na walutę waloryzacji oraz z waluty waloryzacji na złote polskie w okresie obowiązywania umowy. W §5 Bank wskazał jednocześnie, że za zmianę waluty spłaty Bank nie pobiera opłat. Powodowie nie skorzystali z możliwości zmiany waluty. Znamienne przy tym jest fakt, iż powodowie dopiero po upływie 8 lat od daty zawarcia umowy zgłosili do niej zastrzeżenia, dopatrując się w niej niedozwolonej klauzuli umownej. Tymczasem jak wynika z treści umów powodowie mieli zagwarantowane uprawnienie do wypowiedzenia umowy w każdym czasie bez obowiązku podawania przyczyny, czy konieczności wystąpienia jakichkolwiek istotnych okoliczności warunkujących wykonanie uprawnienia (§18/§19), z których to uprawnień nie skorzystali.

Pozwany zmieniał oprocentowanie kredytów w trakcie trwania umów na podstawie kryteriów, których stosowalność nie była dla powodów jasna. Odpowiedź na pytanie o rażące naruszenie interesu powodów w tym kontekście wyraża się ustaleniem, czy faktycznie zmiana taka następowała arbitralnie, stawiając powodów w gorszej pozycji niż klientów innych banków udzielających kredyty hipoteczne, czy też pozwany wprowadził procedury wewnętrzne powodujące dostosowanie aktualnego oprocentowania kredytów do sytuacji gospodarczej w sposób uwzględniający interesy obu stron umowy. Jak wskazano wcześniej, ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na stronie powodowej. Dla rozstrzygnięcia sprawy istotne jest ustalenie, czy wskazana przez powodów klauzula umowna kształtowała ich obowiązki w trakcie trwania umowy w sposób rażąco niekorzystny – przy uwzględnieniu ekonomicznego składnika pojęcia interesu, czy rzeczywiście na skutek takiego, a nie innego sformułowania § 10 ust. 2 umowy kredytowej, powodowie musieli ponieść wyższe koszty kredytowe, niż gdyby umowa kredytowa została sformułowana w inny sposób. Materiał dowodowy, który został przez strony przedstawiony w toku procesu, nie pozwala na sformułowanie powyższego wniosku. Powodowie nie przeprowadzili na powyższą okoliczność skutecznego dowodu, na przykład w postaci opinii biegłego dotyczącej słusznego, zgodnego z interesami obu stron, oprocentowania kredytu powodów w okresie kredytowania, czy choćby zestawienia oprocentowania kredytu powodów z porównywalnymi co do wysokości, daty udzielenia, przedmiotu kredytowania i zabezpieczeń, kredytami udzielonymi przez inne banki. Sama niejasność

postanowienia umownego nie powoduje przecież jeszcze jego eliminacji z obrotu, konieczne jest wykazanie naruszenia interesu konsumenta w rażącym stopniu. Takiego rażącego naruszenia interesu powodów w toku wykonywania umowy kredytowej nie można ustalić w niniejszej sprawie. W ocenie sądu Okręgowego materiał dowodowy niniejszej sprawy nie dawał podstaw do przyjęcia, by pozwany w zakresie dokonywanych zmian oprocentowania kredytu strony powodowej postępował w sposób dowolny, bez uzasadnionych podstaw, albowiem okoliczności te nie zostały wykazane przez powodów. Nieuzasadnione było przy tym przerzucenie ciężaru dowodu w tym zakresie na stronę pozwaną.

Trzeba także zauważyć, że pozwany zasadnie podniósł, iż konsekwencją ewentualnego stwierdzenia abuzywności i niejednoznaczności klauzuli nie może być przyjmowanie w stosunku kredytowym o zmiennej stopie procentowej, stałej stopy procentowej odsetek kapitałowych, mimo ujęcia takiej stopy w treści umowy kredytowej (§ 1 pkt 8 umowy). Odmienne stanowisko w istocie prowadzi bowiem do bezpodstawnej zmiany charakteru zobowiązania kredytowego łączącego strony. Wprowadza ono nowy element do stosunku obligacyjnego przewidującego jako regułę zmienną stopę odsetek kapitałowych także w całym okresie objętym pozwem. Takiej ekstensywnej wykładni skutków prawnych stwierdzenia abuzywności (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.) nie można usprawiedliwiać nawet przy założeniu jej wybitnie prokonsumenckiego celu. Wartością podlegającą ochronie w ramach systemu ochrony konsumenckiej jest równowaga kontraktowa, a nie jej zaburzenie na korzyść konsumenta. Można przywołać utrwalone stanowisko Trybunału Sprawiedliwości UE, zgodnie z którym art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.UE.L.1993.95.29) zmierza do zastąpienia ustanowionej w umowie równowagi formalnej między prawami i obowiązkami stron równowagą rzeczywistą, pozwalającą na przywrócenie równości tych stron bez konieczności unieważnienia wszystkich umów zawierających nieuczciwe warunki (zob. m.in. wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, pkt 77, LEX nr 1455098; wyrok w sprawie P. i P., C-453/10, EU:C:2012:144, pkt 31; wyrok w sprawie B. E. de C., EU:C:2012:349, pkt 40 i przytoczone tam orzecznictwo). Ponadto przyjmuje się, że art. 6 ust. 1 powołanej dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się on przepisowi państwa członkowskiego, który zezwala sądowi krajowemu, przy stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku w umowie zawartej między przedsiębiorcą

a konsumentem, na uzupełnienie rzeczonyj umowy poprzez zmianę treści owego warunku (zob. wyrok w sprawie B. E. de C., EU:C:2012:349, pkt 73). Ponadto należy przywołać stanowisko Trybunału Sprawiedliwości UE, zgodnie z którym wykładni art. 6

ust. 1 dyrektywy Rady 93/13 należy dokonywać w taki sposób, że przy ocenie kwestii, czy zawierająca jeden lub więcej nieuczciwych warunków umowa przedsiębiorcy z konsumentem może nadal obowiązywać po wyłączeniu z niej tych warunków, sąd rozpatrujący spór w tej sprawie nie może przyjąć jako podstawy rozstrzygnięcia jedynie tego, iż unieważnienie wspomnianej umowy w całości byłoby ewentualnie bardziej korzystne dla jednej z jej stron, w tym wypadku konsumenta (wyrok z dnia 15 marca 2012 r., C-453/10, LEX nr 1122804).

Tym samym przyjęcie przez Sąd I instancji stałego oprocentowania kredytu byłoby sprzeczne z wolą strony oraz zasadą swobody umów.

W tym stanie rzeczy należało zgodzić się z apelującym, iż orzeczenie Sądu Rejonowego, z którego wynika przyjęcie stałego oprocentowania umownego faktycznie stanowi niedopuszczalną ingerencję sądu w istotne postanowienia umowy, co w efekcie kreuje nowe warunki umowy. Wbrew zatem ustaleniom Sądu pierwszej instancji, przy przyjęciu abuzywności spornej klauzuli umownej, materiał dowodowy przedmiotowej sprawy nie dawał podstaw do zasądzenia kwot żądanych przez powodów.

W świetle powyższych rozważań dotyczących słuszności zarzutu naruszenia prawa materialnego, niezasadne okazały się pozostałe zarzuty apelacji, związane z naruszeniem przez Sąd pierwszej instancji prawa procesowego, co wskazano także na wstępie oceny prawnej dokonanej przez Sąd Okręgowy.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. uwzględnił apelację i zmienił wyrok w zaskarżonym zakresie.

O kosztach postępowania przed Sądem pierwszej instancji i w postępowaniu apelacyjnym Sąd Okręgowy w Łodzi orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., zasądzając je solidarnie od powodów jako strony przegrywającej postępowanie na rzecz pozwanego. Koszty postępowania pierwszoinstancyjnego wynosiły 2.417 złotych i obejmowały kwotę 2400 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika strony pozwanej ustalonej w oparciu o § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490) oraz kwota 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa. Koszty postępowania przed Sadem II instancji wyniosły 2.020 zł i objęły opłatę sądową od apelacji w wysokości 820 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 1.200 zł ustalonej na podstawie § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. 2013.490 j.t.) w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804).